

Oficjalna delegacja PRL odwiedzi Bułgarię

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie KC BPK i rządu Ludowej Republiki Bułgarii w pierwszej połowie listopada 1972 r. przybędzie z oficjalną, przyjacielską wizytą do Ludowej Republiki Bułgarii partyjno-rządowa delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na czele z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów PRL Piotrem Jaroszewiczem.

WTOREK, 31
PAŹDZIERNIKA
ŚRODA, 1
LISTOPADA
1972 ROKU
WYD. AB



26-IV-1945
NIEZŁAMNIEMOŚĆ
SKŁADNIK

Kurier

Szczeciński

Nr 257 (8745)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu Zalecenie przedłużenia okresu stabilizacji cen na podstawowe artykuły żywnościowe

WARSZAWA PAP. Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w dniu 30 października br. rozpatrzone i zaakceptowane jako kierunkowo słuszne, założenia i propozycje projektu planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na 1973 rok.

USA nie podpiszą dziś porozumienia z DRW

PARYŻ PAP. W poniedziałek na konferencji prasowej w Paryżu wygłosił minister spraw zagranicznych TRP RWP, pan Nguyen Thi Binh. Podkreśliła ona, że jej rząd podjął maksimum wysiłków, by doprowadzić do osiągnięcia porozumienia w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie i że obecnie Stany Zjednoczone powinny podjąć ze swej strony wysiłki, by przyspieszyć przeszkody na drodze do podpisania porozumienia i jego realizacji.

WASZYNGTON PAP. Rzecznik Biłego Domu podał do wiadomości, że Stany Zjednoczone nie podpisały w wtorek porozumienia z DRW. Ronald Ziegler powołał się na czwartkowe oświadczenie donajdy prezydenta, Henry'ego Kissingera, który wspominał o konieczności zorganizowania dodatkowej 3-4-dniowej sesji dla usunięcia „pozostałych jeszcze niejasności”.



JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński”, tematem wczorajszego posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Szczecinie były problemy, ważne nie tylko dla naszego województwa, ale także dla gospodarki kraju. Zapoznano się z realizacją decyzji, podjętych na wyjątkowym posiedzeniu Sekretariatu KW w Zakładach Urządzeń Okrętowych w Barlinku w sierpniu br. Stwierdzono, że wykonawcy nie w pełni wywiązali się z przyjętych wówczas obowiązków. Sekretariat KW zapoznał się z przebiegiem inwestycji realizowanych w budownictwie mieszkaniowym dla Dolnej Odry. Sekretariat KW zapoznał się także z informacją o zaprzestaniu budownictwa ziemniaki i warzywa. Dobry stan ziemniaków pozwala na pełne zaspokojenie potrzeb.

podstawę do dalszej poprawy stopy życiowej społeczeństwa.

Ważnym elementem planu na 1973 rok jest intensywny rozwój współpracy gospodarczej z krajami RWPG oraz dalsza intensyfikacja obrotów handlu zagranicznego, wzrost udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy.

Pomyślna realizacja ambitnych zadań roku przyszłego wymagać będzie wzmoczonego wysiłku wszystkich ludzi pracy, dalszego umocnienia dyscypliny pracy oraz poprawy efektywności gospodarowania. Istotne znaczenie dla realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w 1973 r. będzie miało również utrzymanie wysokiej dynamiki rozwoju w ostatnich miesiącach bieżącego roku.

BIURO POLITYCZNE i Prezydium Rządu rozpatrzyły sprawę przedłużenia stabilizacji cen na podstawie artykuły żywnościowe i przyjęły odpowiednią uchwałę.

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne i Prezydium Rządu po wysłuchaniu sprawozdania zapobiegły rezultaty wizyty prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza w Szwecji.

SEKRETARZ Generalny ONZ Kurt Waldheim wrzucił pierwszą monetę do puski podczas rozpoczętej 28 b.m. dorocznej akcji zbierania funduszy na UNICEF, międzynarodowy fundusz pomocy dzieciom.

(CAF — Photofax)

PROJEKT NPG na 1973 rok zakłada dalszą konsekwentną realizację linii programowej wytyczonej przez VI Zjazd partii. Pomyślna realizacja zadań społecznych i gospodarczych roku bieżącego, stwarza nową, wyższą niż to założono w planie 5-letnim na 1973 rok, podstawę dla kształtowania rozwoju społeczno-gospodarczego w przyszłym roku.

ZALOZENIA projektu planu zakładają utrzymanie i utrwalenie wysokiej dynamiki wzrostu produkcji, zapewnienie modernizacji i rozwoju potencjału wytwórczego oraz zwiększenie efektywności gospodarowania drogą wzrostu wydajności pracy, obniżenia kosztów materiałowych i postępu naukowo-technicznego — co stwarzać powinno

Ujęcie gangu przemytników heroiny

WASZYNGTON PAP. John Ingersoll, dyrektor federalnego biura narkotyków, oświadczył w poniedziałek wieczorem, że zlikwidowana została międzynarodowa siatka przemytników heroiny, która corocznie dostarczała 14 narkotyków zażywanych we wschodnich stanach USA. Członkowie bandy organizowali przerzuty narkotyków z Francji do Ameryki Łacińskiej, skąd następnie transportowane były do USA.

Dyrektor federalnego biura narkotyków oświadczył, że aresztowano 14 głównych członków bandy. Agencja France Presse zwraca uwagę, iż likwidacja tej szajki dała się łatwo zauważyć — cena heroiny podskoczyła trzykrotnie w Stanach Zjednoczonych.

Następny numer „Kuriera” ukaze się w czwartek

UCHWAŁA
Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Prezydium Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

NA POCZĄTKU 1971 r. na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego i Prezydium Rządu w porozumieniu z CRZZ postanowiono w oparciu o przewidywany rozwój produkcji przemysłu i rolni oraz pomoc kredytową Związku Radzieckiego — przywrócić ceny artykułów żywnościowych łącznie z mięsem i jego przetworami do poziomu sprzed 13.12.1970 r. oraz utrzymać w mocy obniżone wówczas ceny niektórych artykułów przemysłowych.

RÓWNOCZESNIE podjęto decyzję o stabilizacji cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych, a przede wszystkim mąki, chleba, kasz, makaronów i innych (Dokończenie na str. 2)

27 osób zginęło w katastrofie samolotu włoskiego

RZYM PAP. Samolot pasażerski „Polkar 27” należący do włoskiego towarzystwa lotniczego „ATI” obsługującego linie wewnętrzne, rozbił się w poniedziałek wieczorem w pobliżu Bari (południowe Włochy). Jak stwierdzono, samolot lecący na normalnej wysokości stanął nagle w płomieniach, zaczął spadać, rozlał się na dwie części, a w momencie uderzenia o ziemię eksplodował. Główna część kadłuba spadła na gospodarstwo hodowlane, zabijając kilkaset zwierząt. Ogon samolotu spadł kilometr dalej. Wszyscy pasażerowie i cała załoga samolotu — razem 27 osób — zginęli.

Przed Dniem Zmarłych...

JEST taki dzień w roku, kiedy sięgamy pamięcią wstecz, by przypomnieć sobie tych, którzy odeszli. Kupujemy świeczki i wieńce, kwiatami przystrajamy mogiły naszych najbliższych...

Jest to dzień pamięci o Zmarłych.

Jutro w Polsce wszystkie drogi prowadzić będą na cmentarze. Także szczeciński Cmentarz Centralny zarozi się od ludzi. Do zapachu zeschłych liści dołączy się zapach chrzątanem i świętego igliwa. Wieczorem, nad cmentarzem zaplonie luna nagrobkowych zniczy.

Jak co roku tysiące świeczek płonąc też będą na mogiłach tych, którzy polegli w walce o oswobodzenie Szczecina. Młodzi i starzy pojawiają się wokół samolotów, żołnierskich grobów, które tradycyjnie w naszym kraju otoczone są wielką czcią. Potrafimy bowiem pamiętać o tych, którzy złożyli największą ofiarę: ofiarę życia i swojej krwi.

Dziś przemówienie premiera P. Jaroszewicza

DZIS o godz. 20 po dzienniku wieczornym polska TV nada przemówienie radiowo-telewizyjne prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza.

Język polski na American University

NA PONAD 60 uniwersytetach amerykańskich istnieją obecnie katedry języka polskiego. We wrześniu wykłady historii Polski, jej kultury i nauki rozpoczęły się na Uniwersytecie Amerykańskim w stolicy Stanów Zjednoczonych, Waszyngtonie. Wykładowcą jest wybitny znawca polskiej literatury i profesor Uniwersytetu w Harvardzie, Wiktor Weintraub. W marcu 1973 r. wygłosił to odczyt prof. dr Karol Estreicher z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Równocześnie z wykładami użelniała zorganizowała intensywny kurs języka polskiego.

Srodki finansowe na wprowadzenie nowego przedmiotu zebrało w ciągu kilku miesięcy Amerykańsko-Polskie Stowarzyszenie Sztuk Pięknych z Waszyngtonu i inne organizacje polonijne, wśród których znajduje się Fundacja Kościuszkowska i Fundacja im. Sędzimira. Inicjatywą ta świadczy o tym jak wiele uwagi i troski poświęca Polonia sprawie utworzenia polskiej katedry na znanej uczelni waszyngtońskiej.

Morderstwo dla 20 pensów

LONDYN PAP. Policja brytyjska poszukuje czterech młodych ludzi, podejrzanych o dokonanie obydnej zbrodni. Według ustalen, zamordowali oni w celach rabunkowych 79-letniego, jednookiego Williama Goldsworthiego. Miał on przy sobie około 20 pensów i stary zegarek.

Siarzeczka został napadnięty wieczorem na drodze do domu. Mordercy zadali mu ciosy w głowę ciężkim narzędziem. Ślady wskazują, że Goldworthy dzielnie się bronił i prawdopodobnie jeden z morderców został ranny lub skałeczony.

Wnuk Williama Goldsworthiego, zaniepokojony, że dziadek nie wrócił o zwykłej porze do domu, wybrał się wraz z żoną na poszukiwania. Znalazł go martwego na ścieżce wiodącej do domu. Zegarek zamordowanego sprzączył napadniętym kilka kroków dalej.

William Goldworthy, emerytowany handlarz rybami, lubił opowiadać przy keliszku o swym rzekomy bogactwie.



Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU s/s Soldek z Danii w balasie s/s Brygada Makowskiego z Danii w balasie s/s Wieszczek z Danii w balasie

STATKI NA WYJŚCIU m/s Boginka do Danii z drobnic m/s Bieszczady ze Swinoujscia do Hamburga z węglem m/s Skrzat do Gdańska w balasie m/s Ziemia Mazowiecka ze Swinoujscia do Hamburga z węglem s/s Bielsko do Danii z węglem s/s Soldek do Danii z węglem m/s Suwalki do Finlandii z węglem

STATKI NA WEJŚCIU L.XI. m/s Wrocław II z Danii w balasie s/s Zielona Góra z Danii w balasie m/s Nowy Sącz z Danii w balasie

STATKI NA WYJŚCIU L.XI. m/s Tarnów do Danii z węglem s/s Jedność Robotnicza do Danii z węglem

Pamięci tych, którzy zginęli na morzu

W dniu Święta Zmarłych przedstawiciele Polskiej Żeglugi Morskiej - największego w kraju przedsiębiorstwa armatorskiego - uczcili wieniec na polnym morzu, oddając w ten sposób hołd marynarzom, którzy poświęcili życie morskiej w czynie pełnienia służby dla ocalałych. Zwracając ten zaszczytowano w 1981 r. po zatonięciu PZM-owskiego statku „Nysa”.

Dziś, w przedniu Dnia Zmarłych, wyruszył ze szczytu szczytu portu „Kalisz”, który zabrał na pokład wieniec, ufundowany przez Kolo Rodzin Marynarzy przy PZM. Wieniec ten - symbol pamięci o tych, dla których miejscem wiecznego spoczynku jest morze, wyrzucony zostanie 1 listopada br. do wody na Morzu Północnym.

NAUKA PŁYWANIA już od klasy

TRIGIM miastem po Mielcu w Międzyzdrojach obowiązuje nauka pływania dla dzieci szkół podstawowych jest Tarnobrzeg. Nauka pływania odbywa się w br. szkolnym 400 dzieci z 14 oddziałów klas pierwszych, pięciu tarnobrzegskich szkół podstawowych. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu i wraja po 60 min.

15 LUTEGO 1968 roku, o zmroku, Wacław K., prowadząc rower drogą biegącą wzdłuż rzeki Białej Przemysłu w Okradzionowie w powiecie bełżyńskim, zauważył wysiadając z wody rękę ludzką... Znalezione zwłoki zidentyfikowano. Zginął prawdopodobnie lubiany i ceniony pracownik polskiej fabryki, który wieczorem dnia 14 lutego 1968 roku wracał do domu. W śledztwie ustalono, że w grę wchodził nie nieszczesliwy wypadek, a zamach na życie. Wobec oskarżenia postawiono 18-letniego Jana C., 19-letniego Stefana G., 20-letniego Eugeniusza P. i 20-letniego Franciszka Z.

Prokuratura oskarżyła ich o to, że w dniu 14 lutego 1968 roku w zamierzeniu powbawienia życia Emila B. i zrabowania jego mienia, dokonali wspólnie i w porozumieniu namadu, w czasie którego pobili wymienionego, za dając mu rany tużone słowami, a następnie nieprzytomnego wrzucili do rzeki.

SPRAWA była rozpoznawana przez Sąd Wojewódzki w Katowicach w 1970 roku, na 10 rozprawach, już na liczne rozprawy dowodzi, że nie była to zwykła sprawa o zabójstwo. Dwóch oskarżonych nie przyznano do winy, oświadczając, że w czasie popełnienia zarzucanego im przestępstwa pracowali na drugiej zmianie w swoich zakładach pracy. Wykazano im samym nieobecność w zakładach przyznając, że w czasie oskarżenia Franciszek Z. wyjechał, że krytycznego dnia pracował na drugiej zmianie od godz. 14 do 22 w Zakładach Wyrzobów z Druhu w Sławkowice, a po pracy udał się do domu. Z dokumentacji tych zakładów istotnie wynika, że oskarżony pracował 14 lutego 1968 roku na

Zalecenie przedłużenia okresu stabilizacji cen na podstawie artykuły żywnościowe

(Dokończenie ze str. 1) przetworów zbożowych, mięsa i przetworów mięsnych, mleka i serów, tłuszczów kulinarnych, cukru oraz soli na okres 1971 i 1972 r. Zgodnie z tymi decyzjami, w ciągu 1971 i 1972 r. zagwarantowano utrzymanie na niezmiennym poziomie cen podstawowych artykułów żywnościowych.

Dom pracy twórczej dla szczecińskich literatów

REALIZUJĄC wytyczne Egzektury KW PZPR w sprawie rozwoju kultury i poprawy warunków pracy środowisk artystycznych w naszym województwie, dziś rano w gmachu Prez. MRN odbyło się spotkanie Prezydium Miejskiej Rady Narodowej z zarządem Oddziału Związku Literatów Polskich. Podczas spotkania nastąpił akt przekazania willi przy ul. Łukasieńskiego na Dom Pracy Twórczej. Dom ten stanowić będzie bazę dla pracy pisarskiej co niewątpliwie przyczyni się do większej aktywizacji szczecińskiego środowiska literackiego. Część pomieszczeń willi przeznaczona zostanie na pokoje pracy twórczej. W Domu będzie także biblioteka, sala zebrani oraz sekretariat Szczecińskiego Oddziału ZLP.

65 lat pożycia małżeńskiego

BYDŁOSZCZ P. PAP. Przed jubileusz - 65 lat pożycia małżeńskiego obchodził dziś Antonina i Szczepan Wisniewscy - mieszkańcy wsi Zalesie pow. Toruń.

W ciągu pracowitego życia i dzieł sztuki lat spędzonych przy uprawie roli z czego ok. 20 lat w PGR, się dźwił jubilat zdobył sobie szacunek i poważanie wśród otoczonej ludności. Małżonkowie wychowali sześciorgo dzieci i mają dużą gromadę wnuków i prawnuków.

Drugim oskarżonym, Stefan G. również stwierdził, że 14 lutego 1968 roku rozpoczął pracę o godz. 22 w Kopalni Węgla Kamiennego „Kazimierz-Juliusz” i pracował do godz. 5 rano następnego dnia. Na podsta wie informacji z kopalni „Kazimierz-Juliusz” sądził, że oskarżony, Stefan G., 14 lutego 1968 roku pracował na przedzie zmianie.

A więc obaj ci oskarżeni a szczególnie Stefan G., przedstawili pozorne niezdanie alibi. A tymczasem postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość ich udział w dokonaniu zbrodni. W czasie rozprawy sąd skorzystał z filmu i oraz taśmy magnetofonowej. Wielokrotnie przyznawali się do winy oskarżonych w śledztwie oraz do kłamstwa odzwierciedlanego przez nich

przebiegu zbrodni było bowiem narzany i filmowane. Ponadto przyznawali przestwio nim jeszcze inne dowody, których łańcuch został zamknięty.

Albo co z alibi? Dokumentacja Kopalni „Kazimierz-Juliusz” - jest dokładna i jednoznaczna: Stefan G. pracował krytycznego dnia w kopalni. Jeszcze raz pracował to nie mógł brać udziału w omawianym zabójstwie. Sprawa okazała się nielubawą. Bo jeżeli alibi było prawdziwe, to Franciszek Z., któremu o wiele łatwiej było opuścić fabrykę (zresztą koniecznie prace według dokumentacji o 22 i mógł wziąć udział w zarzuceniu mu czynnie), to sprawa podważenia alibi górnikowi zatrudnionemu na dole w kopalni nie była prosta. W grę wchodziło więc albo fałszerstwo dokumentacji kopalni albo nieprawdowość dowodów, przemawiających za udziałem oskarżonego w zabójstwie.

ku w wyroby tańsze, chętnie nabywane przez ludność oraz w miarę wzrostu produkcji i zmniejszania jej kosztów - obniżono w ciągu ostatnich dwóch lat ceny niektórych artykułów przemysłowych. W społeczeństwie uzasadnionych wypadkach podniesiono ceny niektórych artykułów przemysłowych i stabilizacji.

ZAPEWNIENIE stabilizacji cen detalicznych artykułów żywnościowych w okresie lat 1971-1972 spowodowało nie tylko zahamowanie wzrostu kosztów utrzymania, ale nawet pewne ich obniżenie. Jest to jeden z przykładów troski o poprawę sytuacji materialno-bytowej ludności, o to, aby uzyskiwani i zamierzony wzrost plac był w pełni realny.

SPOŁECZNO-gospodarczy rozwój kraju w latach 1971-1972 przebiega na ogół pomyślnie. Utrzymywanie jednakże niskiego tempa wzrostu produkcji w przemyśle, nasza gospodarka wykazuje stale rosnącą dynamikę, odnotowywamy w niej znaczny postęp w zakresie wzrostu produkcji w przemyśle i rolnictwie. Szacuje się, że dochód narodowy wzrośnie o około 8 proc., a więc w skali rocznej. Wartość produkcji przemysłu powina wzrosnąć o około 10 proc., a produkcja globalnej rolnictwa o około 7 proc. Oznacza to, że założone w planie zadania można będzie przekroczyć o ponad 50 mld zł. Ta dodatkowa produkcja uzyskana jest w znacznym stopniu dzięki zobowiązaniu podjętym w ramach akcji „30 miliardów”. Dostawy towarów na rynek wzrosną w porównaniu z rokiem ubiegłym o około 50 mld zł i przekroczą założenia NPG o ponad 23 mld zł. Dodatkowa wyprodukowana produkcja pozwoliła jednocześnie na wydatne powiększenie nakładów inwestycyjnych, przeznaczonych na dalszą realizację planu inwestycyjnego, po prawa w oddawaniu do użytku nowych obiektów przemysłowych, których znacząca część służyła zaspokoleniu potrzeb rynku wewnętrznego.

W REZULTACIE następuje dalsze umacnianie równowagi rynkowej, mimo szybkiej dynamiki wzrostu przychodów pieniężnych ludności, które są o wiele wyższe niż planowano na lata 1971-1972.

BIORAC pod uwagę pomyślnie wyniki gospodarcze, osiągnięte dzięki dobrej pracy społeczeństwa, jak również realną możliwość podwyższenia zadań na rok 1973 w stosunku do ustaleń planu 5-letniego, Biuro Politycy

ne KC PZPR i Prezydium Rady uznają, że istnieją warunki dla przedłużenia okresu stabilizacji cen na podstawie artykuły żywnościowe i zalecały rządowi podjęcie odpowiednich decyzji w tej sprawie. Dynamiczny wzrost produkcji przemysłowej i rolniej, w oparciu o lepszą wydajność pracy, poprawę jakości produkcji i obniżenie jej kosztów, wzmocnienie dyscypliny społecznej i dyscypliny pracy - wysiłek wszystkich pracujących na rzecz wzrostu dochodu narodowego - stanowi drogę dalszej poprawy materialnych i kulturalnych warunków życia ludzi pracy.

Biuro Polityczne zwraca się do wszystkich członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, do wszystkich ludzi pracy o dalsze wzmocnienie aktywności produkcyjnej i społecznej na rzecz przyspieszenia realizacji zadań, wynikających z programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, przyjętego na VI Zjeździe PZPR.

SPORT - SPORT - SPORT

O karach na niesfornych sportowców decydują... ich koleldzy

KARY na niesfornych zawodników leżał dotąd w gestii klubów, związków sportowych, wydziałów dyscyplinarnych. Z interesującym i jak na razie skutecznym nowym w tej dziedzinie wysiłek oceniła kłuba sportowy „Chemik” z Puszczyka K. Dąbki. Na wniosek koleld 23MS, działającego przy pierwszej drużynie piłkarskiej oraz samych zawodników - wprowadzono tu zasadę, iż o rodzaju i wysokości kary decyduje cały koleldzki sportowca, a przede wszystkim bezpartijnego koleldzy winowajcy. Oczywiście koleldzy ucieka się do kar w wypadkach, kiedy bardziej jasnych przewidywań będą też w wypadku, gdy nie poskutkowało zwracanie uwagi, koleldzka krytyka itp. metody wychowawcze.

KOLELDZY piłkarski okazuje się szdłań bardo surowym. Przekonał się o tym koleldzki klub, który w zespole piłkarskiego 23-letni Tadeusz Bała. Gdy nie poskutkowało przyjaźnie perswazyje i namawiania do zmiany trybu postępowania „awerydki” jego koleldzów - pił-

Z plenarnego posiedzenia leśników i drzewiarzy

IX KRAJOWY Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego poruszył w swoich uchwałach wiele palących problemów tej branży. Mowa o tym na wczorajszym plenarnym posiedzeniu szczytnych leśników i drzewiarzy przewodniczący Zarządu Głównego tego związku Józef Montygraf, poinformował o zebraniach o przebiegu i wynikach obrad Krajowego Zjazdu, o najważniejszych sprawach leśników, drzewiarzy, które winny znaleźć odzwierciedlenie w obradach VII Kongresu Związku Zawodowców.

W czwartek był na posiedzeniu Zarządu Okręgu podjęto decyzje o reorganizacji instancji związkowej branży leśników i drzewiarzy w Szczecinie. Reorganizację przeprowadzono stopniowo. Przy większych kombinatach powołano rady przedsiębiorstw, a na wczorajszym posiedzeniu powołano Okręgowy Zespół Koordynacyjny, który spełniać będzie rolę pośrednika między Zarządami Głównymi a radami przedsiębiorstw, będzie wprowadzał w życie postanowienia ZG, będzie wreszcie kontrolował ich wykonanie. Przewodniczącym Zespołu został Henryk Matyjasz, a sekretarzem - Stanisław Erik. Reorganizacja ma na celu skuteczniejsze działanie na rzecz zaspokolenia potrzeb zawodowców. Na posiedzeniu udekorowano również zasłużonych działaczy Złota Odznaka Przemysłowa otrzymał Jan Krystyna Sobór, Borek Hasicki, Zbigniew Swierczyński. (ur)

BIEG WOKÓŁ PKN W BLASKU POCHODNI

TRADYCYJNA listopadowa impreza lekkoatletyczna, która cieszy się od lat dużym zainteresowaniem nie szkańców stolicy - bieg wokół Pałacu Kultury i Nauki - tym razem otrzymała specjalną uwagę organizacyjną. Działacz zarządu środowiska AZS oraz Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radziejskiej zornizacja 50-lecia powstania ZSRR.

4 listopada rozpoczęła się w centrum Warszawy, w blasku tysięcy pochodni, uliczny bieg sztafetowy. Startować będą studenci osmiu warszawskich uczelni oraz akademicy spoza Warszawy. W sumie ok. 4500 biega zawodników.

KRYZYS ORGANIZACYJNY W AMERYKAŃSKIM SPORCIE

NIEPOWODZENIA na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium doprowadziły do ostrego kryzysu organizacyjnego w sporcie amerykańskim. Prasa, działacze, trenerzy i zawodnicy krytykują komitet olimpijski USA. W Knoxville odbyła się konferencja studencka organizacji sportowej NCAA. Podjęto uchwałę o wyśpięciu komitetu olimpijskiego. Jeden z kierowników NCAA Neilman oświadczył: „Straciliśmy zaufanie do działaczy olimpijskich”. Akcje podjęta przez NCAA, popart szez lekkoatletyczną reprezentacją USA Bowerman.

Z boisk piłkarskich

PO KONTRÓLNOLNYCH spotkaniach z Rumunią i CSRS „Orlikow” czeka jutro w Soczewie i popuższe w Mińkowie kolejne test-mecze z juniorami Węgier. Celem najbliższych spotkań jest dalsza selekcja wśród stworzonej kadry młodych piłkarzy - stworzenie drużyny, która reprezentować będzie Polskę w przyszłorocznych eliminacjach turnieju UEFA, w których grany z NRE i Holandią. Po meczach Węgrami kilkunastowiecowa grupa najlepszych występowała do Suchumi na mecz z ZSRR (9:11) i znanymi Węgierami, drużyny w eliminacjach turnieju UEFA.

W ROZEGRANYM towarzyskim meczu piłkarskim drużyny do lat 21 CSRS pokonała w najbliższym tygodniu Sreda reprezentację NBR 4:2.

REPREZENTACJA piłkarska Wybrzeża Kości Słoniowej zakwalifikowała się do II rundy eliminacji mistrzostw świata. Strefa afrykańska po zwycięstwie z Sierra Leone 2:0.

WYJASNIENIE tej okoliczności zarówno w śledztwie jak i na rozprawie przysporzyło wiele kłopotów i zajęło mnóstwo czasu. Efektom żmudnego postępowania było ustalenie, że w kopalni „Kazimierz-Juliusz” stowiana była praktyka wypisywana obecności pracownikom nieobecnym w pracy. Dlaczego?

Otoż, jak zeznali świadkowie - osoby z wyższego dozoru technicznego - są prace w kopalni wymagające ukończenia, bez względu na to, czy dniówka się skończyła, czy nie. To jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę charakter pracy w gór-

nozawie emerytowany zastępcą dyrektora kopalni „Kazimierz-Juliusz” a nadzorca tej kopalni zeznał, że u nich nie uznaje się wypłaty za nadliczbowe godziny, a skoro pracownik nie wypisywał takich praktyk, a nadzorca brał markę pracownika nieobecnego w pracy.

TYC może, że w wyniku tego rozprawy postępowania kopalni, nie powstał żadnej szkodliwej w znaczeniu ekonomicznym. Ale chodzi nie tylko o zgodność dokumentacji z zyciem i konsekwencje takich praktyk na co dzień. Np. w przypadku awarii - kogo należał do koleld kopalni szukać? Czy również tego, za kogo w markowki obrabano znaczek, a który w tym czasie pracował np. w swoim ogródku?

WROTCMY jeszcze do sprawy o zabójstwo. Po trwającej wiele miesięcy rozprawie, Sąd Wojewódzki w Katowicach, wyrokem z dnia 16 maja 1970 roku skazał wszystkich oskarżonych za zabójstwo, odrzucając tym samym lansowane przez nich alibi. Orzeczenie to utrzymane zostało następnie przez wyrok Sądu Najwyższego.

Zgodnie z art. 13 kodeksu postępowania karnego Sąd Wojewódzki w Katowicach zawiadomił o wyżej opisanej praktyce kopalni Ministerstwo Górnictwa i Energetyki oraz Delegaturę NIK w Katowicach. Dotychczas nadeszła odpowiedź z NIK potwierdzająca analogiczne praktyki, jakie ujawnił w czasie rozstrzygnięcia sprawy sąd.

I oto na te sprawy o charakterze kryminalnym otarliśmy się o inny problem: przestępstwa przyniosły oraz ich zgodności z wymogami życia. JÓZEF ŻUK („Kurier Polski”) 2:0.



SCHIEEL ZAPOWIADA UKŁAD Z NRD JESZCZE PRZED WYBORAMI

▲ W wywiadzie dla dziennika „Neue Rhein Zeitung” z 30 bm. minister spraw zagranicznych Walter Scheel oświadczył, że jeszcze przed wyborami do Bundestagu spodziewa się zakończenia rokowań między negocjatorami rządów NRD i NRD Bałtrem i Kohlem w sprawie zawarcia układu o podstawach wzajemnych stosunków.

Jednocześnie Scheel sądzi, że Rada Bezpieczeństwa ONZ po dojściu na wiosennym posiedzeniu w przyszłym roku decyzję w sprawie przyjęcia obu państw niemieckich do ONZ. Na jesień 1973 roku decyzja ta mogłaby być zaakceptowana przez Zgromadzenie Ogólne NZ.

NOWY WZROST CEN WE FRANCJI

▲ We wrześniu koszty utrzymania wzrosły we Francji o dalsze 0,6 proc. Jak wiadomo, w sierpniu koszty te wzrosły o 0,5, a w lipcu o 0,8 proc. Według oficjalnych danych, w ciągu roku ceny wzrosły we Francji o 6,2 proc. Długo te kwestionuje centrala związków zawodowych CGT, która uważa, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy ceny wzrosły o najniższe o 8 procent.

Najbardziej zwykowały ceny artykułów spożywczych — o 1,4 proc, w ciągu miesiąca, co równa się wzrostowi o 0,1 proc. w ciągu roku.



Międzynarodowe sukcesy Węgrów

„Ofensywa „Ganz-Mawag”
(Korespondencja z Budapesztu)

ODBYTA NIEDAWNO międzynarodowa konferencja w Budapeszcie na temat nowych metod stosowanych w hydrotechnice z udziałem trzech specjalistów z 22 państw europejskich oraz Brazylii, Indii i USA, była najlepszym podsumowaniem osiągnięć węgierskich i wyrazem uznania ze strony uczonych wielu państw.

WĘGRY eksportują swoją myśl techniczną i fachową pomoc w dziedzinie hydrotechniki do piętnastu państw świata. Na początku br. rozpoczęli budowę wielkiej elektrowni wodnej w Bire — niedaleko Bombaju, która w całości zaprojektowana została przez inżynierów z budapeszteńskiej fabryki „Ganz - Mawag”. Warto tu wspomnieć, że przedsiębiorstwo to liczy sobie już 130 lat i cieszy się doskonałą renomą na rynkach całego świata. Od ponad 106 lat fabryka wysłała swoich specjalistów za granicę a jej pracownicy, jak Otto Blati, czy Donat Banki stali się światowymi autorytetami.

Nie wicé dzwignego, że tak znakomici fachowcy są wręcz zapraszani zamówieniami. Dziś węgierscy specjaliści pracują na hydrobudowach piętnastu krajów. Oprócz Indii, o których wspominałem, spoikać ich można w Albanii, Bułgarii, Chinach, na Kubie (kompleks hydroenergetyczny w prowincji Oriente), Polsce, Rumunii, Związku Radzieckim, Turcji, Jugosławii. Trafili nawet na rynki wysoko urozwojonych państw zachodnioeuropejskich — jak Francja i NRF.

dwie wielkie elektrownie wodnych. Zamiast, jak dawniej, projektować i budować elektrownie małej i średniej mocy zakład prągnię, i już to robi, tworzyć turbiny o mocy 100 i więcej megawatów.

Wiec przyjaźni polsko-radzieckiej w Moskwie

MOSKWA PAP. W związku ze zbliżającymi się obchodami 25 rocznicy Rewolucji Październikowej i 50 rocznicy powstania ZSRR, do kraju nad przybywa coraz więcej polskich „pociągów przyjaźni”. Ich uczestnicy zwiedzają poszczególne republiki radzieckie, zapoznają się z wielostronnymi osiągnięciami narodów ZSRR.

aktualnie w ZSRR przebywa ponad 400 uczestników „pociągu przyjaźni” — przodujących pracowników polskich organizacji spółdzielczej wiejskiej.

W poniedziałek 30 bm., polscy spółdzielcy uczestniczyli w wiecu przyjaźni polsko-radzieckiej, który odbył się w centralnym pawilonie wystawy osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR w Moskwie.

Przed wyborami w USA

Zdecydowana przewaga Nixona

NOWY JORK PAP. Tygodnik „Time” opublikował w swoim ostatnim numerze wyniki kolejnych badań opinii publicznej z których wynika, że gdyby już dziś odbyły się wybory prezydenckie w USA, to kandydat republikański Richard Nixon zebraby 58 procent głosów, a jego przeciwnik — kandydat demokracji George McGovern — 38 procent. 14 procent pytanych nie wie jeszcze, jak będzie głosować.

Ankieta, której wyniki opublikował „Time” przeprowadzona została między 15 a 24 października. 19 godnik stwierdza, że Richard Nixon na już zapewnionych co najmniej 318 głosów elektorskich, tj. o 48 więcej niż potrzeba, aby uzyskać stanowisko szefa państwa. Niemniej w porównaniu z poprzednią ankietą, senator McGovern cieszy się obecnie nieco większą popularnością — liczba jego zwolenników zwiększyła się o 3 procent.

POLACY na Cape Kennedy

PRASA informowała ostatnio o wystrzeleniu z Cape Kennedy na Florydzie obywateli „Copenatcu”. Warto dodać, że wśród 14 tys. pracowników pracujących w bazie lotniczych w Cape Kennedy nie brak było Polaków.

Urodzony w „polskim” mieście Hanburanck dr Walter Kupryan nie tylko zespołem ludzi, którzy przygotowują rakietę „Apollo” do lotu, a następnie odpalają ją w wyrzutni. Z chwilą gdy rakietka wznieśli się ponad wieże, kierownictwo lotu przejmują dyrektor NASA w Houston, Texas.

Podważone stanowisko w dziedzinie konstrukcji rakiet Ryszard Mazurkiewicz, Roman Johns jest profesorem Instytutu Technicznego, a psychiatrą dr Teofil Zajączkowski i Pittsburga pracuje w bazie lotniczej. Poza tym wielu Polaków pracuje na różnych stanowiskach w zakładach i warsztatach osadka.

Jeszcze jeden żołnierz japoński wyszedł z dżungli

TOKIO PAP. Jak donosiła indonezyjska agencja prasowa Antara, z dżungli na wyspie Bali wyzwał żołnierza, który twierdzi, że jest żołnierzem japońskim, ukrywającym się na wyspie od czasu drugiej wojny światowej. Prasa o umiłowienie mu powrotu do Japonii. Obecnie na lat 47. Nie żył on jednak w dżungli samotnie, tak jak stany sierżant armii cesarskiej Chichii, Yokoi na wyspie Guam, lecz mieszkał wraz z krewnymi w odległej osadzie w dżungli.

SYLWETKI NIEPOSPOLITE

„Tajemniczy Gunnar”

KOMUNIKATOM o otwarciu tegorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ towarzyszyła wiadomość, z którą świat wiązał wiele nadziei: że mediator w konflikcie bliskowschodnim, Gunnar Jarring, wznowił w nowojorskiej siedzibie organizacji konsultacje. Nazwisko Gunnara Jarringa powtarza się w tym kontekście od 1967 r. Należy on dziś do najwybitniejszych dyplomatów i jest trzecim Skandy-

nowem, po Trygve Lie i Dagum Hammaraskjöldzie, któremu ONZ powierzyła tak odpowiedzialne zadania. Usłyszmy o nim jeszcze nieraz.

Nie znamy szczegółów obecnych konsultacji. „No comment” — oto odpowiedź, jakiej zazwyczaj udziela na pytania dziennikarzy, choć kilka lat temu zdobył się na nieco dłuższy odpowiedź w tej materii, rzekłszy: „Po raz pierwszy zdarzyło się, że w czasie moich wakacji zaświeciło słońce”.

ChRL zakupiła w USA trzecią stację łączności satelitarnej

WASZYNGTON PAP. Przedstawiciele ChRL podpisali w ub. tygodniu kontrakt z amerykańską firmą „Western Union International” na dostawę trzeciej naziemnej stacji łączności satelitarnej — oświadczył rzecznik tej firmy.

Zawsze był zamknięty w sobie. Dyskretna, jaka cechowała go już wówczas, gdy rozpoczął pracę w szwedzkim MSZ i jaką otacza swoją misję, zyskała mu miano „Tajemniczego Gunnara”. Ponieważ sam mówi niewiele lub zgola nic, dziennikarze stworzyli o nim całą legendę.

Przygotowania do lotu „Apollo-17”

NOWY JORK PAP. Eugene Cernan, dowódca przyszłej amerykańskiej wyprawy księżycowej „Apollo-17” przeprowadził pomysły w bazie wojskowej Edwards symulowane lądowanie na Księżycu, używając do tego celu pojazdu tego samego typu, który zostanie wykorzystany w wyprawie księżycowej.

Sterowany przez Cernana pojazd wzniósł się na wysokość 35 metrów, następnie wyładował dokładnie w przewidzianym miejscu mimo silnego wiatru.

Pięć szóstych ciężarów pojazdu zrównoważone było dodatkowymi silnikami odrzutowymi, tak, aby symulować warunki grawitacji księżycowej — 6 razy mniejszej od ziemskiej.

PO MATCIE, której oświeca, dziad i pradziad byli marynarzami, odczytał Jarring niespokojną naturę globrotora. Pociągła go ezozylka z którą ześlizgał się na Uniwersytecie w Lund, stuchając wykładów języka tureckiego. I oto młody Szwed odbywa dłuższą podróż do Azji, gdzie (zakończył w Sanktanu) pracę doktorską z fonetyki, która stawia go w rzędzie cenionych ekspertów orientalistów.

Na Wschodzie właśnie rozpoczyna karierę dyplomatyczną: w 1949 roku jedzie jako attaché do Ankar, wkrótce potem do Teheranu, ślad przesyła raporty, świadczące o przemiłostki i bliskodowym refleksie. Kolejne jest attaché prasowe w Moskwie, jeszcze raz w Teheranie, Addis Abebie. W 1948 r. zostaje ambasadorem w Nowym Delhi i w Teheranie, skąd wraca do Sztokholmu jako człowiek do specjalnych poruczeń w wydziale politycznym. Minister Osten Unden powiada, że Jarring to najlepszy szwedzki dyplomata.

Na światową arenę polityczną wkracza w 1956 r. jako stały przedstawiciel Szwecji w ONZ i niemal jednocześnie jako mediator tej organizacji w konflikcie między Indiami a Pakistanem. W 1958 r. zostaje ambasadorem w Waszyngtonie, a w 1967 r. w Moskwie. Gdy U Thant powierza mu misję mediatora ONZ w konflikcie izraelsko-arabskim zgadza się na to Rada Bezpieczeństwa, państwa arabskie i Izrael. Oznaczało to, że Gunnar Jarring był w opinii światowej nie tylko ekspertem do spraw Wschodu, lecz także i to, że jest postawą, styl pracy, doświadczenie polityczne, kwalifikowały go do tej odpowiedzialnej funkcji. Niestety, Delhi wiemy, jego misja wciąż jeszcze nie przyniosła sukcesu, chociaż w kontekście zmian w sferze światowej nie należy tracić nadziei.

Ryszard FITZ

TEN ZABAWNY, staroświecki stroj wycieczkowy demonstrowany podczas pokazów mody w miejscowości turystycznej nad jeziorem Winderemaro miał przypomnieć widzom, że turystyka kwitnie tu niezmienne od czasów Anglii Wiktorjańskiej, ale stroje ulegają zmianom...

Futbolowa corrida

W MEKSZYKU coraz większa popularność cieszy się futbol z bykiem. Przez pierwsze 20 minut drugiego rozgrywania tradycyjny mecz piłkarski, a następnie na boisko wpuszcza się rozsierdzonego byka. Od tej chwili każda bramka leży się podwójnie, co stanowi nagrodę za cenę strachu.

Katastrofa kolejowa w NRD

BERLIN PAP. W poniedziałek w godzinach rannych w pobliżu stacji kolejowej Schweinsburg-Cullen w okręgu Karl Marx-Stadt wydarzyła się poważna katastrofa. W gęstym mgiełce zderzył się ekspres zderający z Lipska do Karłowiczów i pociąg pospieszny kursujący na trasie Aue — Berlin. Przyczyną katastrofy było niezauważenie przez jednego z maszynistów sygnału „stop”.

W katastrofie co najmniej 21 osób straciło życie, a 70 osób odniosło rany.

Zderzenie pociągów w Chicago
45 zabitych — 300 rannych

NOWY JORK PAP. W poniedziałek wydarzyła się w Chicago katastrofa kolejowa, jedna z największych w Stanach Zjednoczonych od 14 lat. Według ostatnich doniesień, co najmniej 45 osób poniosło śmierć, a przeszło 300 zostało rannych.

Zderzyły się dwa pociągi linii podmiejskich. Siedmiogonowy pociąg wjechał z tyłu na składający się z czterech wagonów pociąg pasażerski. Przypuszcza się, że maszynista drugiego pociągu nie zauważył sygnału „stop”.

W marcu br. węgierska ekipa inżynierów i techników rozpoczęła prace przy budowie wielkiej elektrowni wodnej w Turmie — Turcja.

Bedzie ona pracować na węgierskiej turbina i specjalnie zbudowana miejscowej kadry obsługi. W początkowym okresie eksploatacji elektrownia ta — największa tego typu inwestycja w Turcji — dostarczać będzie energię elektryczną do miasta i okregu Eziirne, a w przyszłości także cała trasa, a w systemie elektrycznym północno-wschodniej Anatolii.

Poważny udział w ekspozycji budapeszteńskiej „Ganz-Mawag” mają również pompy nawadniające. Ich największym odbiorcą jest Egipt. Od paru już lat wielka liczba węgierskich pomp nawadniających nie opodał Kaira oraz oazy Kufra i Dachla. Dzięki ich sprawności i niezawodności, Bułgarii (nawadnianie północnych rejonów kraju i bułgarskiej Dobrudży), Chinach, Turcji i na Kubie (prowincja Matanzas). Powyższy udział w imporcie węgierskich pomp nawadniających i odwadniających mają również NRF i Belgia.

„GANZ-MAWAG” specjalizuje się coraz bardziej w bu-

Skutki zderzenia były straszliwe. Tylna część pierwszego pociągu została całkowicie zniszczona, podobnie jak lokomotywa i pierwsze wagony drugiego pociągu. W akcji ratunkowej brało udział kilkuset strażaków i pracowników kolejowej służby technicznej. W obu pociągach znajdowało się około 1500 pasażerów.

W związku z katastrofą prezydent Nixon odwołał zapowiadany na wtorek wiec przedwyborczy w Chicago.

Jarema i Polewiak przygotowują się do przełajowych mistrzostw świata

KOLARSKIE wyścigi przełajowe nie mogą jakoś zyskać sobie większej popularności. Konkurencja ta, uprawiana przez wszystkich kolarzy w tzw. okresie przygotowawczym, traktowana jest jako jedna z form przygotowania kondycyjnego do sezonu. Podobna sytuacja do niedawna istniała w całym kraju. Nic też dziwnego, że nasi przełajowcy nie mogli nawiązać równorzędnej walki podczas mistrzostw świata z kolarzami, którzy specjalizowali się w crossie.

PZKOl postanowił zwrócić baczniejszą uwagę i na tę konkurencję. Najlepszych krajowych przełajowców powołano do kadry, która przygotowująca się będzie do przyszłorocznych mistrzostw świata. Wśród 10 wybranych trenera Edwarda Olejniczaka znajduje się także dwóch kolarzy szcześcińskich: Zygfryd Jarema (Arkonia) i Czesław Polewiak (Gryf).

Tak Polewiak jak i Jarema zdobywali już tytuły przełajowych mistrzów Polski i od lat toczą zaciętą boje o prymat w okręgu. Liczymy więc, że nasi reprezentanci zdołają zakwalifikować się do MS, które odbędą się 25 lutego 1973 r. w Anglii. (2)

Pięciu zapaśników w ekstraklasie

W POZNANIU odbył się turniej II ligi indywidualnej w zapaśach w stylu wolnym. W imprezie wzięli udział zawodnicy z okręgów: poznańskiego, kosczańskiego, zielonogórskiego i szczyńskiego. Zwycięzcą posiedzonej konferencji awansowali do I ligi indywidualnej. Dobrze w tym turnieju wypadli reprezentanci Szczecina, których aż pięciu wywalczyło prawo startu w ekstraklasie. I tak w wadze 68 kg pierwsze miejsce zajął Henryk Milewski (Wiking Wołin), 74 kg awans wywalczył Eugeniusz Kilmczak (Pryzecz), 82 kg triumfował Mikołaj Pakula (Wiking), 90 kg zwyciężył Henryk Klucza (Wiking), a powyżej 100 kg pierwsze miejsce zajął Gustaw Głuszcak (Pryzecz). Ponadto dobrze spisali się Ryszard Pasternak (Budołanin) w wadze 100 kg i Stefan Kotowicz (Zieloni Stargard), który w wadze 90 kg uplasował się na trzeciej pozycji.

Przy okazji informujemy, że w dniach 4-5 listopada br. w Rzeszowie odbędą się zawody I ligi indywidualnej, w których prócz wymienionych zwycięzców reprezentować nas będą także Jan Stasiak (Pryzecz), który startuje w wadze do 52 kg. (2)

Ćwierć wieku na wodzie...

Trener olimpijczyków

KAZIMIERZ KOZIERAS nie był na Olimpiadzie w Monachium nawet jako widz, choć na torze regatowym startowało troje zawodników z prowadzonej przez niego sekcji kajakowej ZKS Wiskord. W Szczecinie o Kozierasie mówi się jednak jako o trenerze olimpijczyków. Duży jest bowiem jego wkład w przygotowanie zawodniczek — Izabeli Szuszkiewicz i Ewy Grajkowskiej a także Władysława Szuszkiewicza do monachijskiego startu.

Postać trenera Kozierasa do brzo jest znana sympatykom sportu z naszego miasta. Przed laty był on zawodnikiem najpierw Unii (której tradycję przejął Wiskord) a później Czarnych. Należał do pionierów szczyńskiego kajakarstwa, do tych którzy najbardziej rozstrzaliwali jego imię. Oprócz kilkudziesięciu wywalczonych w bogatej karierze tytułów mistrza Polski, reprezentowania barw naszego kraju w licznych imprezach międzynarodowych legitymuje się także brązowym medalem z mistrzostw Europy. Po ważne osiągnięcia ma także K. Kozieras jako trener. Był przecież założycielem sekcji SKS Czarni, która pod jego wodzą wypłynęła na szerokie krajowe wody (szkoda, że dziś nadal po nich nie pływa).



zyczyci się zresztą sporą już grupą świetnie zapowiadających się młodych kajakarzy, wychowanych w Wiskordzie. Niektórzy będą z pewnością objęci przygotowaniem do XXI IO — tradycje olimpijskie trzeba kontynuować.

T. REK
NA ZDJĘCIU: Władysław Szuszkiewicz, Ewa Grajkowska i trener Kazimierz Kozieras.

Foto: AL. Wituszyński

Ogniu wygrało III-ligowe derby

DWA sportowicze zespoły uczestniczące w rozgrywkach o mistrzostwo III ligi międzywojewódzkiej stoczyły tym razem pojedynek między sobą. Lokalne derby: Szczecin 56 — Ogniu zwyciężyło się zwycięstwem koszykarskim 47:46 (19:20). Najwięcej punktów dla Ognia zdobyli: Sobolewski — 14 i Lawrynowicz — 12. Dla pokonanych: Krawczyński — 19, Czapek — 9 i Szulwińska — 5.

W niedzielę oba nasze zespoły pojeździły będą Darobor Szczeciński i Koszaliński Baltyk. (2)

"The Observer" o sportowcach NRD

NA LAMACH konserwatywnego dziennika angielskiego "The Observer" ukazał się artykuł, omawiający sukcesy sportowców NRD na ostatnich Igrzyskach Olimpijskich w Monachium.

"Kiedy Ronate Stecher biegnie 100-metrowkę z szybkością 20 mil na godzinę pisze "The Observer" — to się wydaje, że gdyby stała razem z nią na startie "gwiazda" londyńskiej olimpiady Holendesa Blankens-Koen, różnica między nimi na mecie wyniosłaby 20 m.

Mistrzynie sprintu 22-letnia Renate Stecher, 19-letnia Monika Zehrt zwyciężczyni w biegu na 400 m w Monachium, 22-letnia Annette Ehrhardt, zdobywczyni złotego medalu w biegu na 100 ppi, obecnie są najszczęśliwszymi dziewczętami świata. Monika Zehrt zwyciężyła dzięki temu, że polubiła używać nowoczesny po, Annette Ehrhardt dzięki wspaniałej technice przechodzenia plotków, a Renate Stecher dzięki niezwykłej szybkości i sile.

Staly się one zawodniczkami klasą światowej, ponieważ sport cieszy się w NRD olbrzymią popularnością.

O ile w Wielkiej Brytanii są poważne kłopoty z obiektami sportowymi, to w każdym większym mieście NRD jest 10-12 różnorodnych obiektów sportowych. Stała się po raz czwarty na Igrzyskach Olimpijskich Karin Hahner jest zdaną, że sukcesy sportowców NRD należy tłumaczyć systematyczną, prowadzoną na szeroką skalę pracą szkoleniową, opartą na naukowych podstawach.

"Nie można porównywać wyników naszych dziewcząt z zawodniczkami NRD — powiedziała młodemu kłopot olimpijskiej W. Brytanii M. Hartman. O ile dla 89 proc. naszych dziewcząt sport jest tylko hobby, to w NRD stał się on stylem życia".

Czy powstaną ośrodki kolarstwa torowego?

POLSKI ZWIĄZEK KOLARSKI rozważa projekt reformy szkolenia torowców. Dotychczasowe szkolenie dotychczasowego szkolenia centralnego, obejmującego wąską grupę wyspecjalizowanych zawodników, planuje się powołać tzw. ośrodków. Zorganizowane one byłyby we wszystkich miastach posiadających tory kolarskie. Projekt ma na celu rozszerzenie szkolenia i objęcie nim większej liczby zawodników. Każdy z ośrodków grupować będzie 15-20 kolarzy. W okresie sezonu rozgrywane mają być spotkania między ośrodkami. Planuje się je by torowcy spotykali się dwa razy w miesiącu na jednym z torów.

Czy projekt ten znajdzie uznanie w oczach władz sportowych, trudno jeszcze powiedzieć. Decyzja ma zapasę po ogólnopolskiej konferencji, trenerów, która odbędzie się 10 listopada. Dobrze się jednak stało, że PZKOl, posiadając nowe rozwiązania, mających na celu spopularyzowanie kolarstwa torowego. (2)

KOLEJ NA KOSZYKARKI

"NASTOLATKI" z SKS Czarni rozpoczynają mistrzostwa

PO piłkarskich i szczypiornistach przyszła kolej na rozpoczęcie mistrzostw koszykarskich przez II-ligowe koszykarki szczyńskiego Czarnych. Zespół "nastolatek" prowadzony przez trenera St. Pieciewicz, przystąpi do rozgrywek już w najbliższą sobotę i niedzielę. Inauguracyjne mecze Czarni stoczą w Toruniu, gdzie zmierzą się z tamtejszym AZS.

mięsk. Brak wśród nich J. Gorzelańskiej, która ma nogę w gipsie i przez kilka tygodni nie będzie mogła występować w drużynie. Obecnie w składzie Czarnych są tylko dwie zawodniczki, które mają więcej niż 20 lat — Jolita 23 i Jolana — 21. Pozostałe są w wieku 17-19 lat. Szczyńska zespół jest więc nadal drużyną bardzo młoda.

W nadchodzącym sezonie, obok Czarnych — w II lidze będą również walczyć: AZS Lublin, AZS Wrocław, Zetex Brzeszów, Włocławek Elia Iysok, Jeroniana Plesocna, Opatów i Łączność Ostylin. (2)

DZIS, "za pięć dwunastą" przed tygodniowym sezonem trudno jest obiektywnie ocenić, czy Czarni są najlepszymi przygotowanymi do ligowej batalii. Faktem jest jednak, iż drużyna miała za mało spotkań kontrolnych. Z zaplanowanych bowiem 14 meczów, rozegrała tylko cztery. Nie było również w pełni zadowalającej frekwencji na treningach, choć stwierdzić należy, iż była ona wyższa, niż w minionym sezonie. Absencja na treningach spowodowana była głównie niemożnością pogodzenia zajęć szkolnych z treningami.

W nadchodzącym sezonie w barwach zespołu SKS Czarni wystąpią dwadzieścia zawodniczek. W składzie MKS Koszykarki te już od pewnego czasu trenowały razem z II-ligową drużyną. Ostatnio formalności związane z ich przelaniem do Czarnych klub ten załatwiał jednak dopiero obecnie.

Przed ligową batalią trener St. Pieciewicz ma do dyspozycji 16 zawod-

FUTBOL a "mały" ekran

WŁOŚCI kibice piłkarscy przez dwa miesiące byli świadkami niezadowolonego sporu. Z jednej strony — Włoska Federacja Piłkarska, z drugiej — włoska telewizja. Federacja sprzeciwiała się przedłużeniu kontraktu na transmisjonowanie spotkań piłkarskich w telewizji. Miliony włoskich sympatyków futbolu przywykło oglądać zmagania piłkarskie na stadionie, lecz przed małym ekranem. Ponadto, telewizja transmisowała niektóre mecze z Austrii, Szwajcarii i Francji.

Federacja piłkarska postanowiła bronić własnych dochodów. I swoje osiągnęła. Na 24 godziny przed rozpoczęciem nowej edycji mistrzostwskich rozgrywek ligowych doszło do porozumienia. Telewizja musi od tej pory wpłacać do kasy federacji ok. 2,5 miliona lirów za prawo pokazywania w niedzielę dwóch 45-minutowych relacji z boisk piłkarskich, zawierających najciekawsze fragmenty wszystkich spotkań I ligi. Jeśli telewizja uważa ten kontrakt za wprost grabieżczy, to federacja stoi na stanowisku, że suma ta i tak nie pokryje strat, jakie ponoszą kluby wskutek relacjonowania spotkań ich drużyny w telewizji.

Gdańsk otrzymał basen

W SOBÓTĘ w Gdańsku nastąpiło otwarcie krytego basenu pływackiego AZS. Obiekt został zbudowany czynnym społecznym gdańskich studentów, głównie z Politechniki. Przed kilku laty przystąpiono do przygotowywania terenu pod budowę. Obiekt składa się z 25-metrowego basenu z widownią na kilkaset miejsc. Jest tam również basen do nauki pływania, basen wioślarski i zaplecze i szatnia, urządzenia sanitarnymi oraz kawiarnia. Basen służyć będzie głównie studentom Politechniki Gdańskiej.

Z ukosa

Nabici w... program

POGOŃ wysłała naprzeciw klubom sportowym, sympatykom klubu, a właściciel jej piłkarskiej "jednostki". Od czasu do czasu przed meczami ligowymi rozprowadzane są specjalne programy w cenie 2 zł za sztukę. Kibice kupują, spodziewając się znaleźć najaktualniejsze wiadomości dotyczące obu zespołów. Niestety, autorem tego wydawnictwa widocznie nie należy do zamieszczeniu najważniejszych informacji. Toteż z ostatniego programu wydanego z okazji spotkania Pogoń — Legia wionie starościca. Nr. zdjęcie Legii wykonano... wiosną. Są na nim także i ci piłkarze, którzy opuścili szeregi warszawskich wojskowych. Nie ma oczywiście tych, którzy zasilił Legię. W tym miejscu autorom jednak wybaczymy, były kłopoty z wykonaniem nowego zdjęcia. Niezrozumiałym natomiast wydaje się

fakt zamieszczania fotografii zespołu piłkarskiego Pogoni wykonanego dawno, dawno temu. Kibice przypuszczali nawet, że Pogoń sięgnie do "żelaznych" rezerw, że przeciwko Legii grać będzie... Fiałkowski, który znajduje się na zdjęciu przedstawiającym zespół gospodarzy.

Program wykonany jest zresztą bardzo niestarannie. Oto np. MKS Pogoń prezentując własnych zawodników zniekształca ich nazwiska. Zresztą nie pierwszy raz. Wydawnictwo ma także cechę reklamowa, bardzo interesująca. Dowiadujemy się np. że "Olimpijskie złoło piłkarzy z rezultatu racjonalnego odżywiania kadry olimpijskiej potrawami z drobiu i jaj" — oczywiście nabywanych w Szczecińskich Zakładach Drobiarskich. Ciekawi jesteśmy czym odżywiają się piłkarze Pogoni? Wygląda na to, że nie jaja mi SZD. (Tar.)

LODOGRYF zaprasza na ślizgawki

DZIEŃ wolny od pracy i nauki i bni, embuzający tyżwianstwa spędzić zapewne na lodogryfie. Kierownictwo obiektu informuje, że ślizgawki odbywać się będą: o godz. 10 dla dzieci do lat 10, o godz. 12 i 15 dla dzieci do lat 12, o godz. 17 i 19.30 dla młodzieży i dorosłych.

Przypominamy także, iż na Lodogryfie można nastrzyć łyżwy. Szlifownica czynna jest jednak tylko w dni powszednie. Już wcześniej trzeba więc przygotować sprzęt do środowej ślizgawki.

Z życia WOPR

ZAWSZE w niedzielę po południu na pływali WDS ZM WOPR przeprowadza egzamin na powszechną kartę pływacką. Ubiegłej niedzieli kartę zdobyło 18 kobiet i 28 mężczyzn. Na pływali WDS odbywają się także zajęcia w czasie których doskonala swe umiejętności ratowniczy zrzeszeni w WOPR. W zminie prowadzone będą także kursy dla kandydatów na ratowników.

Z sesji DRN Dąbie

Służba zdrowia na periferiach

GLÓWNYM TEMATEM ostatniej sesji DRN Dąbie była działalność służby zdrowia. Placówki służby zdrowia w Dąbiu, stanowiącym najrozleglejszy obwód leczniczy w naszym mieście, od dawna odczuwały dotkliwy brak kadry lekarskiej. Szczególnie brakowało chętnych do objęcia etatów lekarzy dentyistów, radiologów, laryngologów i pediatrów w przychodniach rejonowych, lekarzy szkolnych, oraz lekarzy przemysłowej służby zdrowia.

MIEJSKA Przychodnia Obwodowa nr 5 w Dąbiu miała do swej dyspozycji tylko jeden samochód, który służył do obsługi wizyt domowych, transportu gospodarczego a także często spełniał rolę karetki pogotowia (do niedawna nie było tu stacji pogotowia ratunkowego). Po użyciu z samochodu tego korzystała jednocześnie dzielnicowa stacja sanitarna. Brak drugiego pojazdu dawał się we znaki szczególnie w trudnej sytuacji, w okresie epidemii grypy.

DO usunięcia wszystkich tych niedomagań zobowiązywała władze dzielnicowa podjęta w styczniu br. uchwała DRN. Na piątkowej sesji Prezydium DRN po informowaniu radnych o realizacji postępowania uchwały. Energetyczne niż dotychczas postępowanie władz dzielnic przy noszą już widoczne rezultaty.

Obecna sytuacja kadrowa służby zdrowia w Dąbiu uległa pewnej poprawie. Leczniczo otwarte zasiliło w tym roku 8 lekarzy: 4 dentyistów, 2 radiologów, laryngolog oraz lekarz przemysłowy. Większość szkół na terenie dzielnicy posiada własne gabinety lekarskie z pełną obsługą medyczną. Jedynie młodzież szkolna w Płoni (osiedlu, które niepełna rok temu włączono w obręb miasta) zamieszkała jest wędrowną do przychodni rejonowej. Do końca tego roku, jak zapewniono radnych z dwóch szkół w Płoni będą miały własny gabinet lekarski. Nie ustają ni w starania władz dzielnic o uzupełnienie wciąż niezbyt liczebnej kadry medycznej w dąbskich placówkach służby zdrowia.

ABY zachęcić lekarzy do podejmowania pracy na terenie dzielnic, znacznie oddalonych od centrum miasta, postarano się zapewnić im mieszkanie lub pokoje służbowe. W tym celu starani władz miejskich z ofertami takimi wystąpiły już - Fabryka Kabli w Zalomiu oraz zakłady „Wiskard”.

Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego przydzieliła ostatnio Przychodni Obwodowej w Dąbiu dwa samochody osobowe. Pozwoliło to już w znacznym stopniu usprawnić obsługę pacjentów w domach. Oczekuje się, że dzięki temu do dzielnicy ma uruchomić się nowa stacja pogotowia ratunkowego, zwanego „szpitala”. W nowej stacji czynnej całą dobę, można będzie dokonać wielu niezbędnych zabiegów leczniczych.

Mieszkańcy Dąbia skarżyli się na niedogodne godziny otwarcia aptek. Wszystkie apteki w dzielnicy czynne są bowiem od 10 do 18. Radni do magali się więc przedłużenia czasu ich pracy. Jak dotąd jednak spełnienie tych żądań jest niemożliwe ze względu na brak personelu. Posta nowiono jednak, że apteka w Zdrowich czynna będzie od godz. 9 do 22.

SYTUACJA lecznicza w dzielnicy uległa pewnej poprawie. Nie jest ona jednak zadowalająca. Już w 1975 roku wrosną w Dąbiu pierwsze bloki nowych wielkich osiedli. Czas więc najwcześniej pomyśleć o zapewnieniu ich mieszkańcom właściwej opieki leczniczej. (Iw)



OTO fragment ekspozycji rzeźb B. Iwanowskiego w salach Zamku.
Foto — Al. Wituszyński

Blyskawiczny quiz pt.

„Czy znasz historię filmu radzieckiego”

— rozstrzygnięty

KTO ZDOBYŁ NAGRODY?

OGŁOSZONY przez „Kurier” i Wojewódzki Zarząd Kin blyskawiczny quiz dotyczący znajomości historii filmu radzieckiego został już rozstrzygnięty. Komisja konkursowa wylosowała, spośród kilkuset nadesłanych odpowiedzi, 11 nagród głównych i 3 nagrody pocieszenia. Otrzymują je:

- Elżbieta Kozielec, Szczecin, al. Wyzwolenia 171A — radio tra zystyczne, Nadzija Szulczyk, Szczecin, al. Wyzwolenia 213, Jerzy Błażewski, Szczecin, ul. Potulicka 1812, Józef Kozielec, Szczecin, ul. Ryńska 49/15, Kazimierz Byrski, Szczecin, ul. Wielka 238, Elżbieta Rachan, Szczecin, ul. Bogustawa 26/4, Małgorzata Kowalska, Szczecin, ul. Orzeszkowej 27/4, Janusz Tulko, Szczecin, ul. Mickiewicza 10/10, Wiesław Wie czorek, Szczecin, al. Wyzwolenia 38/48, Jerzy Brzozowski, Szczecin, ul. Lubońskiego 29/2, Halina Kocuba, Stargard Szczeciński, ul. Chrobrego 10 c/4 — karnety na Dni Filmu Radzieckiego, Barbara Błażewicz, Szczecin, ul. Potulicka 1812, Sylwester Matulka, Sładko Górne 7, pow. Szczecina, Tadeusz Strzelczyk, Szczecin, al. Wyzwolenia 21/3 — albumy „Szecina w grafice” i wydawnictwa „Beadaker szececiński”. Nagrody prosimy odbierać od czwartku 2 listopada w redakcji „Kuriera Szczecińskiego” (pok. 47) lub w siedzibie redakcji od godz. 10. Osobom zamiejscowym nagrody wysłamy pocztą.

W ŚRODĘ DZIEŃ ZMARLYCH. Już w niedziele szececińskie emerytów pełne były ludzi odwiedzających i porządkujących groby najbliższych. Mogiły pokryły się kwiatami. Żołnierskie kwiaty, którymi opiekuje się Zarząd Zieleni Miejskiej i młodzież szkolna, pełne są kolorowych i białych chryzantem. Zapłacono pierwsze zamówienia. Już w sobotę nie powinno być kłopotów z zakupem świeczek i lampek nagrobnych. Od kilku dni sprzedawane są w sklepach drogerijach i kioskach „Ruch”, było więc sporo okazyj, by się nie zapóźnić. Ci, którzy nie mieli czasu, będą mogli kupić zniżkę i świece jeszcze dziś jutro na stoiskach ustawionych przed bramami cmentarza. Nieco gorzej jest z kwiatami. W kwiatciarniach panuje wprawdzie spory ruch, lecz wiele osób odchodzi z pustymi rękoma. Najczęściej kupowane są — zgodnie z tradycją — białe i kolorowe chryzantemy. Dostawy tych kwiatów są jednak za małe. Od kilku dni czynny jest duży, aż do zrukoń, punkt sprzedaży ZZM przy Cmentarzu Centralnym. Jutro, podobnie zresztą jak i na stoiskach usytuowanych wzdłuż ulic, prowadzących do cmentarza, można będzie tam kupić chryzantemy.

KŁOPOTY z parkowaniem

NIEDAWNO przy al. Wojska Polskiego zostały oddane do użytku nowe zakłady do parkowania samochodów. Niestety są one zbyt małe i w soboty bardzo trudno jest znaleźć tu wolne miejsce. 29 br. między godz. 17 a 19, zauważyliśmy „małe korki”. Powodowały je wjeżdżające i wyjeżdżające z zakłonu pojazdy, które zatrzymywały się na ulicy. A gdyby tak do czasu likwidacji tramwajów na al. Wojska Polskiego uruchomiono dwurzędowy parking przeznaczający na ten cel część chodnika? (Iw)

W ZAMKU

Rzeźba „niedzielna” pracownika MPK

W SALI Elżbietańskiej Zamku Książki Pomorskich odbiega końca interesująca wystawa rzeźb plastyka artysty Bogusława Iwanowskiego, pracownika warsztatów naprawczych Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Szczecinie. Nieraz wyciekłoby o aktywności Klubu Piastów Amatorów, istniejącego już przy WDK lat z górą jedenaście, w którym wychowały się naprawdę interesujące utwory — indywidualności „niedzielnych twórców”, autentycznych miłośników sztuki. Iwanowski pojawił się w tym klubie parę lat temu i od razu związał się z nim. Mimo długiej wojewódzkiej Wystawy Twórczości Amatorskiej i Sztuki Ludowej, na któ-

rej po raz pierwszy zaprezentował swe rzeźby. Cechuje go ogromne wyzucie form prymitywizowanych postaci ludzkich kapitałnie scharakteryzowanych indywidualnie i w grupach. Owe „senki obojętne” tak właściwie artysty, często usytuowane są pod drzewem o kulistym kształcie korony, ich autor bowiem jest nieważnym, dla którego świat — to przede wszystkim natura, przyroda, w której człowiek żyje. Ta cecha jest szczególnie warta uwagi, jako że autor rzeźb pracuje w warsztatach naprawczych, a co znaczy na rzeczy warte kontakty z umiłowymi przedmiotami sztafażem przyrody, w jej nieskażonej postaci. Tu jednak warto przypomnieć, że „niedzielni twórcy” dla których uprawiana przez nich dyscyplina sztuki jest swojemu rodzaju ucieleśnieniem przedmiotowości, trudna życia w świat marzeń i wyobraźni, bardzo często stwarzają sobie osobiste, intymne regiony plastycznej wypowiedzi.

Iwanowski określa formę swych prac charakterystyczną dla siebie fakturą wietlistą „muszketowatych” wzbudza do podostoi swości urodę jego rzeźbiarskich kompozycji o urokliwej poetyce. (Up.)

Ekspedient też człowiek

RZECZ działa się w sklepie z artykułami papierniczymi przy al. Wojska Polskiego 44. Mimo długiej kolejki kupujących, w sklepie pracowała tylko jedna sprzedawczyni. Wycekiwający wiele minut ludzie szkarpa, wywołania z zaplecza kierowniczkę, zgłaszając swoje pretensje. I ludzie mają rację, bo organizacja pracy w sklepie jest fatalna.

Tylko że... okazuje się wkrótce, iż jedna pracownica jest akurat chora i nie dano zastępstwa, przezebio na jest również kierowniczka sklepu, ale pracuje, bo... nie można przecież zamknąć placówki. I nie ma co się dziwić, że personel choruje, skoro — jak się później okazało — sklep jest nieoznaczony(?) i nie wrażliwy na to w anormalnych warunkach. Wstyd, proszę dyrektor! Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi.

Wnioskę lub moral (co kto woli) byłby następujący: wymagajmy od pracowników, proszę dyrektor! operatywności, ale stwarzajmy im też odpowiednie warunki do pracy. (Iw)

Nowy pawilon handlowy

SWEGO CZASU pisaliśmy, że w niedługiej przyszłości Dąbie otrzyma efektywny pawilon sportowy, sponządzony z NRD. Wczoraj rozpoczęto montaż stalowych konstrukcji. A więc wszystko wskazuje na to, że już z początkiem roku 1973 mieszkańcy tej dzielnicy dokonywać będą mogli zakupów w nowej placówce przy ul. E. Gierczak. (zdan)

Przed Świętym Zmarłych

my cieżko lub w doniczkach, prymie i i cyklami. Należy się jednak uważać, aby nie użyć w godzinach popołudniowych kwiatów, które zabrakną. Od niedzieli zauważyć można wiewki nie zawieszają rzech na dworcach kolejowych i autobusowych, bo w wielu szececińskich postanowiono odwiedzić groby swoich najbliższych, znajdujące się w innych miejscowościach. W tym roku DOKP uruchomiła dwa dodatkowe pociągi — do Warszawy i do Lublina. Pierwszy odjechał o godz. 20.10 z Dworca Szczecin-Turzyn, Drugi — o godz. 19.20 z Dworca Głównego. Kursowały one będą dziś i jutro. (mw)

INFORMATOR

ŚRODA, 1 LISTOPADA
TRAMWAJE
Na niżej wymienionych liniach tramwajów będą kursowały z następującą częstotliwością: linia nr 1 — co 12 min., nr 2 — co 7 min., od godz. 12.30 do 5-6 min., nr 3 — co 7-8 min., nr 4 — co 5 min., od godz. 12.30 — co 4 min., nr 5 — co 10 min., nr 6 — co 7-8 min., nr 7 — co 10 min., nr 8 — co 10 min., od godz. 8.15 — co 2 min., nr 9 — co 12 min., nr 10 — co 10 min.

AUTOBUSY
Linia nr 52 — co 11 min., nr 58 od 5.20 — co 30-40 min., nr 60 — co 7-8 min., nr 61 — co 17 min., od godz. 19 — co 12 min., nr 62 — co 20 min., od godz. 19 — co 20 min., nr 65 — co 14-15 min., od godz. 13 — co 6-7 min., nr 70 od godz. 10 — co 38 min.

MIKROBUSY
Kursować będą od godz. 5.05 do 12.30 i od 20.05 do 22.05 — co 30 min., a od godz. 12.30 do 20.05 — co 10 min.

PRZEDSPRZEDAŻ
WZOREM lat ubiegłych, w pięciu punktach miasta: na ul. Wieńskiej, Bramie Portowej, ul. Bogustawa pl. Kościuski i przy Cmentarzu Centralnym — będzie prowadzona sprzedaż biletów tramwajowych i autobusowych.

W hołdzie poległym

W PRZEDDZIER Świąta Zmarłych, 29 br., grupa uczestników walk narodowowyzwoleńczej, szcze szonych w klubie „Sygnów Pułków” przy Zarządzie Okręgu ZBoWiW w Szczecinie wspólnie z uczniami i wychowawcami i Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Curie-Skłodowskiej, zwieźli miejscę walk żołnierski z Armii Wojaka Polskiego: Słeki, Górdowice, Łysogórki i Czelnia. Młodzież wysłuchała także pogadanki i prelekcji na temat walk w 1945 r.

Kronika wypadków

WCZORAJ wieczorem, u zbiegu al. Wojska Polskiego z ul. Wawrzyniaka osobowo „Moskwiacz” nr rej. MIE 1529, prowadzony przez Włodzimierza M., mieszkańca Polic, wskutek awarii układu hamulcowego go zderzył się ze skręcającym w ul. Wawrzyniaka tramwajem linii „10”. W trakcie zderzenia ranna żona kierowcy samochodu, Zofia M., OKOŁO godz. 15 na ul. Asnyka wypadła z okna i pękła 4-letni Miłkołaj O. Wzany lekarz pogotowia, stwierdziwszy wstrząśnienie mózgu i uraz kręgosłupa, skierował dziecko do szpitala.

NIEDOCZYNNY wypadek wydarzył się wczorajsze popołudnie na ul. Bajana (Pogodno), 12-letni Jarosław B., biegnąc po chodniku, uderzył głową w latarnie tak mocno, iż stracił przytomność. Lekarze kliniki dziecięcej, gdzie przewieziono chłopca, stwierdzili wstrząśnienie mózgu.

W DOMU Rybaka przy ul. Małopolskiej spadł ze schodów nietrzeźwy mężczyzna z NRD, Heinrich S., mieszkaniec Rostocka. Wskutek poważnych obrażeń głowy, Heinrich S. znalazł się w szpitalu. Podobny wypadek wydarzył się kilka minut przed godz. 16 w klubie „13 Muz” przy pl. Żołnierski, gdzie spadł ze schodów, zamroczone alkoholem, Henryk K. Pierwszą pomoc udzieliłono rannemu w pogotowiu. (ap)

Na liniach doręcznych (ul. Kollataja — Cmentarz Centralny) obowiązują taryfa jednolita w wysokości 3 zł (bez ulgowych).

POCZTA
Usługi pocztowo-telekomunikacyjne wykorzystująca UPT Szczecin 30 — Dworzec Główny Osobowy — będą nieczynne.

HANDEL
Cała sieć detaliczna i gastronomiczna — czynna jak w każdą niedzielę. Kwaciarnie OZH — w godz. 10-16.

Niektóre sklepy drogerijne, sprzedające także świece nagrobkowe, leżące na trasach wiodących na cmentarze, będą otwarte przez cały dzień, będą to sklepy przy ul. B. Krzywoustego 1 — przy ul. Sikorskiego 1 i 1 — przy ul. Strzelców.

Ponadto przy Cmentarzu Centralnym i innych cmentarzach miejskich zostaną uruchomione dodatkowe stoiska ze sprzedawcą kwiatów, świecy i świec, czynne przez cały dzień.